

Walizka



KONSTANTY ILDEFONS GAŁCZYŃSKI

Walizka

TEATRZYK „ZIELONA GEŚ”
MA ZASZCZYT PRZEDSTAWIĆ
SZTUKĘ Z ŻYCIA
PT.

WYSTĘPUJĄ:

ALOJZY GŻEGŻÓŁKA — młody człowiek we wczesnym stanie małżeńskim

GITARA — jego żona

oraz TYSIĄC RÓŻNYCH POSTACI

ALOJZY

Otrzymałem tedy, jak wiadomo, tragiczny telegram z Guzika od ciotki Koci o ciężkim stanie jej zdrowia i natychmiast muszę wyjeżdżać. Gitaro, czy walizka moja spakowana?

Choroba, Podróż

Małżeństwo

GITARA

Spakowana, ale nie mogę zamknąć.

ALOJZY

Gdzie jest ta walizka?

GITARA

Oto ona.

ALOJZY

mocując się z walizką aż do siódmego potu

Nie. Nie mogę. Musiałaś tam nałożyć jakichś niepotrzebnych rzeczy. Tego wszystkiego widocznie jest za dużo.

GITARA

Nie za dużo. Właśnie że wszystko absolutnie konieczne: Cztery pary kalesonów, w czym jedno ściśle zimowe; grzejnik elektryczny na wszelki wypadek, ty tak marzniesz, biedaku; jedna roleta, w razie gdyby nie było rolet i gdyby raziło cię słońce; przybory do golenia, czyszczenia i prasowania; osiem kilo jabłek; pulpik do nut, w razie gdyby u ciotki był ktoś, kto gra na skrzypcach; *Trylogia*¹ z ilustracjami, szlafrok, jeden czarny, jeden zielony, zależnie od sytuacji psychologicznej; durszlaczek, gdybyś chciał coś precedzić, mikroskop...

ALOJZY

Na co mikroskop?

GITARA

Ach, ty duży dzieciaku! A jeżeli u ciotki trzeba będzie coś zbadać, a mikroskopu nie będzie pod ręką, to wtedy co?

¹*Trylogia* — cykl trzech powieści historycznych: *Ogniem i mieczem* (1884), *Potop* (1886), *Pan Wołodyjowski* (1888) autorstwa Henryka Sienkiewicza. [przypis edytorski]

ALOJZY

Rzeczywiście. Walizka nie zamyka się. Słuchaj, Gitaro, ty na niej przysiądź, gdzieś czytałem o takim sposobie. Ty, że tak powiem, przydusisz wieko walizki ciężarem twojego, przepraszam, ciała, a ja tymczasem będę manewrował kluczykiem. Zaczynamy.

GITARA

siada na walizce.

ALOJZY

Siądź mocniej! Patrz, ja też naciskam.

Nie. Nic nie wychodzi. Zaraz, a może by poprosić jeszcze poetę lirycznego Czyżyka z przeciwka, on jest otyły. I Bądarzewską. I tę nauczycielkę śpiewu. I tych czterech studentów filologii klasycznej. Jak wszyscy razem nadusicie pośladkami, to niewątpliwie wtedy to się domknie.

wytelefonowuje Tysiące Różnych Postaci, które przychodzą i siadają na walizce, żeby w ten sposób dopomóc biednemu GZEGŻÓŁCE.

Poeta

LISTONOSZ

wchodzi bez pukania z olbrzymim listem telegraficznym; obejmuje okiem całe towarzystwo; smutno kiwa głową.

Obywatelstwo tu, jak widać, zabawiają się, a tymczasem, jakby zdawało się wynikać z telegramu, biedna ciocia naszego kochanego pana Gzegżółki...

zalewa się łzami.

Wiadomość, Śmierć

KURTYNA

20 XI 1949

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/galczyński-walizka/>

Tekst opracowany na podstawie: Konstanty Ildefons Gałczyński, Próby teatralne 3, wyd. Czytelnik, Warszawa 1979.

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja zrealizowana w ramach biblioteki Wolne Lektury (wolnelektury.pl). Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego. Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Fundację Wolne Lektury.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopec-Gryz, Aleksandra Sekuła, Jan Grzybowski.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przeznacz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji.](#)